

Cameron grozi uczestnikom zamieszek

15 sierpnia 2011

WIELKA BRYTANIA. Jak podaje portal wp.pl, brytyjski premier David Cameron zamierza wprowadzić w Wielkiej Brytanii politykę „zero tolerancji” dla uczestników zamieszek. W wywiadzie dla „Sunday Telegraph” Cameron groził poważnymi konsekwencjami wszystkim uczestnikom wydarzeń ostatnich tygodni.

Według oficjalnych informacji, 1276 osób zostało zatrzymanych, ponad 700 zostały postawione zarzuty.

Zdania rządu na temat silnej ręki potrzebnej Wielkiej Brytanii zdaje się nie znaczna część brytyjskiej policji, między innymi Paul Deller z Metropolitan Police Federation, reprezentującej ponad 30 tys. brytyjskich policjantów, powiedział: „Ameryka utrzymuje porządek siłą. Nie chcemy tego w naszym kraju.”

W kraju istnieje jednak znaczny rozdźwięk nie tylko między policją a koalicją rządu Camerona. Szok opinii publicznej wywołały informacje o tym, że rodzice donoszą na policję na swoje dzieci. Jak podaje „Gazeta Wyborcza”, w Wielkiej Brytanii coraz częściej dochodzi do przypadków, gdy rodzice podejrzewając, że ich dzieci mogły brać udział w zamieszkach, zgłaszają to na policję.

Opracowanie: Weronika Szydłowska

Źródło: [Lewica](#)